

Izrael wobec rosyjskiej agresji na Ukrainie

Karolina Zielińska

Izraelską postawę wobec agresji rosyjskiej cechuje wstrzemięźliwość. W oficjalnych komunikatach rząd popiera suwerenność i integralność terytorialną Ukrainy, wyraża zaniepokojenie sytuacją humanitarną i oferuje pomoc w tym zakresie. Zaznacza przy tym, że jego szczególnym interesem jest ochrona członków społeczności żydowskiej w tym państwie oraz ewakuacja własnych obywateli. Sformułowania bezpośrednio wskazujące na Rosję jako agresora, potępiające ją lub polemizujące z jej propagandą padają jednak z ust przedstawicieli władz sporadycznie. Ponadto według informacji prasowych Izrael odmawia stronie ukraińskiej sprzedaży broni. Jednocześnie na jej prośbę w maju, kwietniu i październiku 2021 r., a także 27 lutego br. proponował Rosji mediacje.

Komentarz

- Relacje z Rosją mają dla Izraela szczególne znaczenie ze względu na jej obecność wojskową w Syrii i na Morzu Śródziemnym. Niechęć do antagonizowania się z Moskwą wynika także z obawy przed zerwaniem przez nią mechanizmu koordynacji, który pozwala Izraelowi niszczyć magazyny bojówek proirańskich w Syrii i zapobiega ich atakom na kraj. Istotny kontekst stanowi pełnienie przez Rosję roli jednego z mediatorów między Stanami Zjednoczonymi i Iranem w negocjacjach nad odnowieniem porozumienia o ograniczeniu irańskiego programu atomowego i zniesieniu sankcji. Rozwiązania zbyt korzystne w tym zakresie dla Teheranu Jerozolima postrzega jako zagrożenie.
- Izrael koncentruje się na kontynuowaniu ewakuacji obywateli z Ukrainy (pozostało ich tam około 6 tys.) i świadczeniu pomocy humanitarnej, w tym dla liczącej 200 tys. osób diaspory. Część uciekających Żydów ukraińskich transportowana będzie do Izraela jako miejsca tymczasowego schronienia lub docelowej imigracji. Ewakuacja obywateli oraz diaspory odbywa się przez przejścia graniczne między Ukrainą a Mołdawią, Polską i Rumunią (a także Słowacją i Węgrami). Tymi samymi drogami płynąć będzie izraelska oficjalna i pozarządowa pomoc humanitarna (materialna i innego rodzaju, np. w postaci zespołów medycznych). Z Polski swoje działania prowadzą obecnie również pracownicy izraelskiej ambasady na Ukrainie. Potrzeba lepszej ich koordynacji spowodowała ponowne skierowanie ambasadora Izraela do Warszawy.
- Izrael pozostaje w głównym nurcie polityki zachodniej, a jednocześnie unika kroków konfrontacyjnych wobec Moskwy. Przykładowo zapewne dołączy do nakładanych na Rosję sankcji, jednak dokona tego powoli, po cichu i uzasadniając to koniecznością uniknięcia konsekwencji gospodarczych. Mimo widocznej presji dyplomatycznej wywieranej przez strony konfliktu, a także – w mniejszym stopniu – Stany Zjednoczone,

Izrael będzie chciał utrzymać wstrzemięźliwą postawę ze względu na żywotne interesy bezpieczeństwa: militarnego (jak wskazano powyżej), diaspory (w tym obaw przed antysemickimi prowokacjami mogącymi posłużyć do propagandowego uzasadniania inwazji) oraz żywnościowego (uzależnienie od importu ukraińskich zbóż). Pozostaje zarazem jednym z nielicznych państw zachodnich, których lider ma możliwość bezpośredniej rozmowy z przywódcami Rosji. Możliwa eskalacja jej agresji będzie sprzyjać wyraźniejszemu akcentowaniu przez Izrael prozachodniej orientacji.